

WALDEMAR MICHALSKI ur. 1938; Włodzimierz Wołyński



Tytuł fragmentu relacji	Były listy przysyłane z zagranicy
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Michalski Waldemar (1938-), Miłosz w Lublinie, Miłosz Czesław (1911-2004), przeciwnicy Miłosza

Były listy przysyłane z zagranicy

Ci, którzy myślą po swojemu, mają naprawdę szczerą intencję, są osobami zasłużonymi dla sprawy polskiej i dla kultury, zawsze będą mieli oponentów czy krytyków. Jak to w naszej rzeczywistości bywa – dziesięciu jest za, oni są cisi, spokojni, rozsądnie myślący, a dwóch jest hałaśliwych, których się zauważa. I tacy też byli [wtedy]. Były listy przysyłane z zagranicy – które myśmy w Bibliotece w rękopisach dokumentowali – sporadyczne, ale które przypominały, że w końcu Miłosz był przedstawicielem rządu Bieruta w Paryżu i w Stanach Zjednoczonych jako attaché kulturalny. Nie dostrzegano tego, że zerwał z tym i się odciął od tego wszystkiego pisząc, publikując, wypowiadając się bardzo krytycznie o PRL-owskich czasach i władzy; natomiast postrzegano to, co w młodości popełnił niewłaściwego czy już po wojnie mu się przydarzyło. Zresztą sprawa krytycznych opinii była znana [również] wtedy, kiedy proponowano pochować Miłosza na Wawelu. Ciekawe, że z kręgów kościelnych też były dosyć krytyczne opinie. Ale [należy] pamiętać, że z kręgów kościelnych były krytyczne opinie [także] wtedy, kiedy sprowadzano na Wawel Juliusza Słowackiego. Historia nasza się powtarza. Trzeba być bardzo rozsądnym i spokojnym, kiedy się słyszy jazgoty z zewnątrz, [w których] nie bierze się pod uwagę [tego], co jest najbardziej wartościowe, co jest trwałe, co pozostaje w dziejach i literaturze polskiej na zawsze.

Data i miejsce nagrania	2011-09-30, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Mateusz Borny
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"